

Kradną, bo... są zestresowani i samotni?

24 lutego 2019

W Japonii coraz więcej starszych osób trafia za kratki. Powodem odbywania kary pozbawienia wolności w japońskich więzieniach jest nawet kradzież winogron. Wyroki są surowe.

Wśród skazanych przeważają panie. Sześćdziesięcioośmioletnia Japonka przebywa w więzieniu, bo ukradła owoce. Pierwszej kradzieży dokonała piętnaście lat temu. Co ciekawe, powodem nie był brak finansów. „Wtedy ukradłam ze sklepu torbę” – wspomina kobieta, która dostała wyrok dwóch lat więzienia. „Kradnę, kiedy czuję się osaczona. Po raz pierwszy dokonałam przestępstwa, ponieważ w domu panowały napięcia. Jedno z moich dzieci nie chodziło do szkoły. Czułam się zirytowana” – szczerze wyznaje.

Inna starsza kobieta przyznaje się do kradzieży winogron. „Ukradłam, ponieważ mam cukrzycę i kocham słodkie rzeczy. Nie mogłam się powstrzymać” – przyznaje. „Rodzaj owoców, które wzięłam, był czymś, na co nie mogłam sobie pozwolić. W dniu kradzieży byłam zdenerwowana po kłótni z synem. Mieszka on z nami razem ze swoim dzieckiem. Jego małżeństwo się rozpadło. Nie ma pracy, bo praca go nudzi. Powiedziałam mu, że nie potrzebuję w domu leniwej osoby. Zazwyczaj po kłótniach z nim kradłam po sklepach. Mąż mnie odwiedził, ale córka wpada w złość i odmawia przyjścia.”

Wielu starszych Japończyków i Japonek przepytanych przez reportera BBC przyznało, że popełnili przestępstwa, ponieważ nie dogadywali się ze swoimi dziećmi. Czują się samotni. Dzieci mają własne życie i nie mają czasu na opiekę nad rodzicami.

Powodem kradzieży jedzenia bywa także brak pieniędzy. Bywa, że japońscy seniorzy, którzy po raz pierwszy trafiają do zakładu

karnego, ukradli tylko jedną kulkę ryżową lub kilka produktów żywnościowych, które kosztują około 1000 jenów, czyli 7 funtów.

Na podstawie: BBC.com

Źródło: Swiato-Podglad.pl